Paulina Przybysz, Poranek (feat. Maleo Reggae R

Pamiętam ten poranek
Pamiętam ten poranek
To nie mogło być pisane nam
To nie mogło być pisane nam
Bo kto zdołałby zapisać taki trudny fragment?
Taki trudny fragment?

Chce zrozumieć tego sens
Tak jak on rozumiał mnie
Miasta gruz
Nie pozwala oddychać
Pył i brud
Oddalają od życia

Nic już nie wiem
Nie chce czytać tej historii kart
Czy u Ciebie słychać pieśń zwycięstwa
Czy mój płacz?

Wyrwali mi mój diament
Co pod żebrem był schowany
Poharatany mięsień został
Nie chce żeby był zszywany
Chcę zrozumieć tego sens
Tak jak on rozumiał mnie

Gdzie Ty jesteś?
Gdzie Cię biorą?
Czy na niebie czy pod wodą?
Chcę żebyś był tu namacalny
Nie chcę byłbyś bohaterem
Cofnij to!
Cofnij to!

Gdzie Ty jesteś?
Gdzie Cię biorą?
Czy na niebie czy pod wodą?
Chcę żebyś był tu namacalny
Nie chcę byłbyś bohaterem
Cofnij to!
Cofnij to!

Gdzie Ty jesteś?
Gdzie Cię biorą?
Czy na niebie czy pod wodą?
Chcę żebyś był tu namacalny
Nie chcę byłbyś bohaterem
Cofnij to!
Cofnij to!

Gdzie Ty jesteś?
Gdzie Cię biorą?
Czy na niebie czy pod wodą?
Chcę żebyś był tu namacalny
Nie chcę byłbyś bohaterem
Cofnij to!
Cofnij to!